



ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 89 A

Rok XIV

WARSZAWA

SOBOTA

25 marca

1939 R.

Cena 10 Gr.

W

„PRZEBRZYDŁY ZAKON
PODOBNY DO SMOKA. JE-
DEN ŁEB UTNIESZ, DRUGI
ROŚNIE SKORO. I TEN U-
CIĘTY ROŚNIE W DZIESIĘ
CIORO. WSZYSTKIE UTNIJ
MY!”

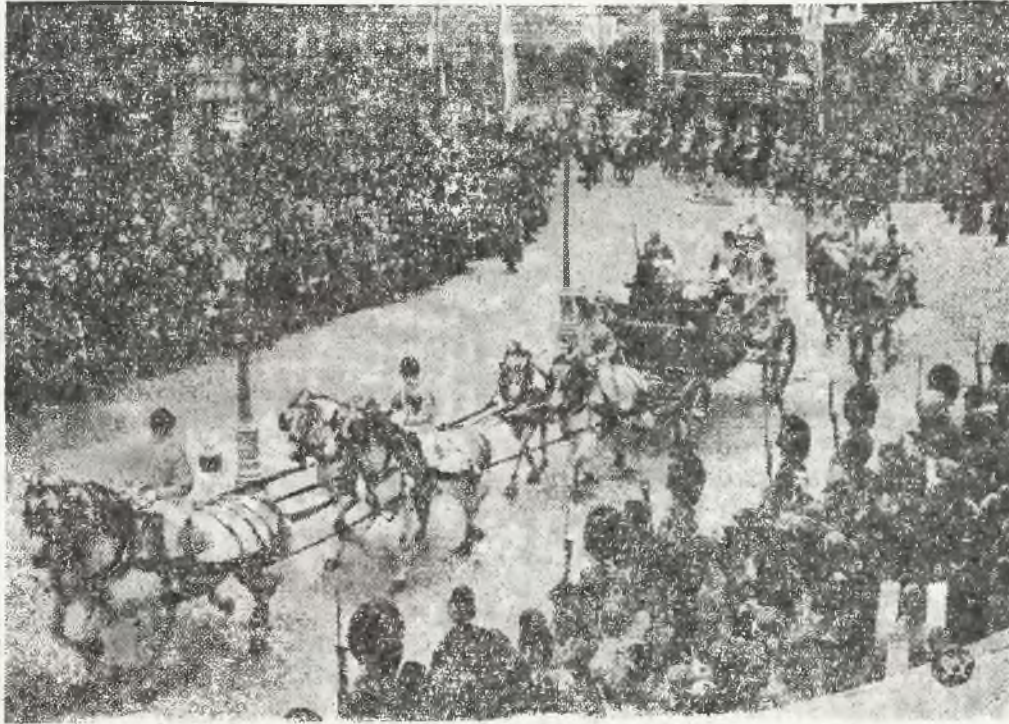
A. Mickiewicz—Grażyna

NA WSCHODZIE



Pochód zaborczości niemieckiej rozpoczął się z Anshlussem, nie został zahamowany ani przyłączeniem Sudetów, ani pochłonięciem Czech, ani „protektorem” nad Słowacją. Ostatnią ofiarą niemieckiej przemocy padła Kłajpeda. Zdjęcie przedstawia ogólny widok Kłajpedy.

NA ZACHODZIE



Podczas gdy Niemcy maszerują, mocarstwa zachodnie, Anglia i Francja łączą się, aby postawić tamę niemieckim zaborom. Wizyta prezydenta Francji Lebruna była aktem przymierza potęg Zachodu.

Deklaracja trzech mocarstw

Wobec zaborczości Niemiec

Uznanie dla społeczeństwa polskiego

LONDYN, 24. 3. Wobec ostatnich posunięć niemieckich na wschodzie w zajęciu Kłajpedy i układzie z Rumunią, Anglią, Francją i Rosją mają przyspieszyć ogłoszenie wspólnej deklaracji mocarstw o akcji trzech państw na wypadek dalszych działań zaczepnych Niemiec. Według opinii kół politycznych, państwa zainteresowane chcą tak ułożyć deklarację, aby liczyła się ona z potrzebami innych państw europejskich i umożliwiła im współpracę z trzema mocarstwami, prowadzącymi akcję antyniemiecką.

W HISZPANII

MADRYT, 24. 3. Równocześnie z przygotowaniem deklaracji dyplomacja francuska usiłuje wpłynąć na najenergiczniej na zakończenie walk w Hiszpanii. Według doniesień z Burgos ostatnio podjęto już rokowania pokojowe między Radą Obrony Narodowej a gen. Franco. Podobno delegaci rządu madryckiego zaproponowali poddanie się na warunkach możliwych do przyjęcia przez obydwie strony.

POMOC PAŃSTWOM ZAGROŻONYM

PARYŻ, 24. 3. Francja i Anglia, zwracając baczną uwagę, w jakim kierunku obróci się ekspansja niemiecka. Wobec obawy agresji niemieckiej w Holandii, Belgii i Szwajcarii oba mocarstwa wymieniły noty na temat pomocy wojskowej dla słabszych państw zachodnich t. j. Belgii, Holandii i Szwajcarii. W notach swych zarówno Anglia, jak i Francja zobowiązują się użyć całej siły dla udzielenia pomocy tym trzem państwom. Podkreślają, że to jest pierwszy sojusz wojskowy.

Chmurno

Rozpogodzenie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 25 b. m.:
Chmurno z rozpogodzeniami. W dzielnicach północnych miejscami zanikające opady. Nocą przymrozki. W ciągu dnia temperatura nieco powyżej zera. Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

któryby zobowiązywał Francję do podjęcia kroków wojennych w obronie Holandii.

NASTRÓJ W NIEMCZECH

BERLIN, 24. 3. W Berlinie cze-

Zaolzie manifestuje na cześć Macierzy

Na Śląsku w okolicach Bielska, gdzie znajduje się mniejszość niemiecka, oraz na Śląsku Zaolziańskim, w toż sam ostatnich wydarzeń tu i ówdzie niepożyczalni osobnicy usiłowali plotkami wywoływać podniecenie ludności polskiej. Używano przy tym znanych już metod powtarzania różnych bredni. Ludność polska oraz lojalna mniejszość niemiecka nie dała się w najmniejszym stopniu wyprowadzić z równowagi, zachowując zdecydowanie spokojną postawę. Nieliczne próby pewnego rodzaju normalnie powtarzających się prowokacji, jak uka-

zanie np. w białych pończochach były natychmiast likwidowane przez samą ludność bez potrzeby wkraczania władz bezpieczeństwa.

Duże wyrobienie wykazuje szczególnie ludność Śląska Zaolziańskiego, która na każdym kroku podkreśla, jak olbrzymiej doniosłości jest fakt przynależności do macierzy, co wykluczyło po dzielenie losu tej ziemi podobnego do Czech i Moraw. Na każdym kroku spotyka się przejawy głębokiego patriotyzmu, spokoju, rozważności i nie mniej pełnej gotowości.

przy tym ma tu być w najbliższym czasie wykonana linia Zygfryda, złożona z szeregu fortyfikacji obronnych.

Również układ z Rumunią jest poważnym sukcesem niemieckim. Tym nie mniej zdecydowana postawa Francji i Anglii, a może przede wszystkim zmęczenie psychiczne wewnątrz Niemiec, wyraża niechęć do wojny w społeczeństwie niemieckim dominują w nastrojach panujących w Berlinie.

WE FRANCJI O POLSCE

PARYŻ, 24. 3. Prasa francuska i angielska poświęca dużo miejsca omówieniu sytuacji Polski i roli Polski w obecnym położeniu międzynarodowym. Zarówno dzieńniki angielskie, jak i francuskie z uznaniem podkreślają przede wszystkim spokojną postawę społeczeństwa polskiego i zdecydowaną wolę zwycięstwa gdyby przyszła konieczność rozgrywek pomiędzy dwoma mocarstwami.

Wojska narodowe wkraczą dziś do Madrytu

LONDYN, 24. 3. Reuter donosi z Rzymu, iż według wiadomości, otrzymanych z Burgos, wej-

ście wojsk narodowych do Madrytu jest przewidziane na sobotę 25 bm.

Zaciska się petla gospodarcza naokoło Niemiec

WASZYNGTON, 24. 3. Prezydent Roosevelt anulował z dn. 22 kwietnia r. b. koncesje taryfowe, przewidziane w traktacie handlowym czesko-amerykańskim.

W kołach tutejszych oświadcza, że „aczkolwiek traktat pozostaje w mocy, to jednak stosowanie jego jest zawieszane ze względu na okupację przez wojska niemieckie”.

Zebranie klubu O. Z. N. Co powie gen. Skwarczyński?

W środę 29 rano zbierają się różne grupy Ozonego m. in. grupa dla zmiany ordynacji wyborczej. W kołach zbliżonych do Ozonego utrzymują, że projekt nowej ordynacji jest już opracowany, ale wiadomość tę trzeba przyjąć z

dużym zastrzeżeniem. Po zebraniach grup odbędzie się plenarne posiedzenie Ozonego, jak zawsze z przemówieniem gen. Skwarczyńskiego, po czym rozpocznie się okres świąteczny.

Na posiedzeniu Senatu Nie będzie ustawy o uboju

W sobotę 25 bm. o godz. 10-ej rano odbędzie się plenarne posie-

dzenie Senatu. Porządek dzienny obrad jest długi obejmuje bowiem aż 20 ustaw, są to jednak sprawy mniejszej wagi z wyjątkiem zgłoszonego przez Ozonego projektu ustawy o częściowym zawieszeniu spłaty długów rolniczych. Podkreślić natomiast trzeba, że komisje senackie nie załatwiły i z tego powodu nie ma na porządku dziennym projektu pos. Dudzińskiego o całkowitym zniesieniu uboju rytualnego oraz ustawy o medalu i krzyżu za służbę ochotniczą, czyli, że ostateczne załatwienie tych spraw odwiecze się do czasu ponownego zebrania się izby.

O ile Senat wprowadzi jakieś poprawki do omawianych w sobotę ustaw, zbierze się jeszcze raz w przyszłym tygodniu Sejm, co jest jednak mało prawdopodobne, po czym nastąpić ma jak już donosiliśmy, odroczenie sesji parlamentarnej na dni 30.

Spłonął samolot

LONDYN, 24. 3. Dzisiejszej nocy w odległości 8 klm. od Dereham w hrabstwie Norfolk zapalił się w powietrzu samolot, który w płomieniach spadł na ziemię. Dwie osoby zginęły.

R. O. N.

Najbliższe miesiące i lata będą wymagały wielkich wysiłków ze strony narodu polskiego. Będą wymagały specjalnych przygotowań, by wszelkie próby, jakie nas czekają, mogły być zwycięsko przebyte.

Lata, które nas czekają, wymagają poważnych przygotowań czysto wojskowych. Jesteśmy przekonani, że kierownicze czynniki wojskowe zrobią w tym zakresie wszystko, co do nich należy, ale nie można ograniczać się do przygotowań ściśle wojskowych.

Nowoczesna wojna wymaga przygotowania całego społeczeństwa. Zrozumienie tej konieczności jest już dziś w Europie powszechne tym bardziej takich przygotowań wymagają wstrząsy międzynaro-

dowe, mające przynajmniej na razie charakter pokojowy. I dlatego ze względu na bezpieczeństwo Polski, konieczna jest mobilizacja całego społeczeństwa, konieczne jest postawienie na stopie pogotowia cywilnego społeczeństwa.

Przez taką mobilizację cywilną rozumieć należy nie tylko bezpośrednie przygotowanie społeczeństwa cywilnego do wojny. Tu wchodzi w grę także zadania, jak wpojenie społeczeństwu poczucia własnej wielkości, wzmocnienia wiary we własne siły, a obok tego także utrwalenie żywiołu polskiego we wszystkich dziedzinach życia, by całe państwo stało się całkowicie na rękę narodu.

Te wielkie zadania mogą być zrealizowane tylko wspól-

nym wysiłkiem wszystkich czynników politycznych i społecznych. Konieczne jest tu pełne i dobrowolne współdziałanie najrozmaitszych elementów. Środki mechaniczne nie tu zdziałać nie potrafią.

W tych warunkach staje się koniecznym powołanie specjalnego organu, w skład którego wchodziłyby wszystkie czynniki, stojące na gruncie interesów narodu polskiego, zupełnie niezależnie od ich szczegółowych poglądów politycznych. Staje się koniecznym powołanie organu, dla którego najtrafniejszą nazwą byłaby Rada Obrony Narodowej.

Na terenie tego organu odbywałaby się współpraca wszystkich organizacji politycznych i społecznych w za-

kresie mobilizacji duchowej narodu polskiego, w zakresie propagandy wielkości narodu polskiego, w zakresie rozwiązywania kwestii żydowskiej i ukraińskiej, w zakresie usuwania obcych wpływów, działających na naszych ziemiach zachodnich.

Taka konkretna praca jest w dobie dzisiejszej bezwzględnie koniecznością. Wierzmy, że ta konkretna praca doprowadzi do czasu do trwałego zjednoczenia wszystkich czynników narodowych w Państwie, zjednoczenia, o którym się tyle mówi, a do którego tak prawieli się zbliżamy. Takie twałe zjednoczenie byłoby jedyną istotną gwarancją dla pomyślnego rozwoju Polski na dalszą przyszłość.

J. K.